

W tym celu autorzy wykorzystali bogactwo źródeł historycznych, literackich i kulturowych, które pozwoliło im na rekonstrukcję życia intelektualnego i artystycznego w małych miastach. Praca jest napisana w przystępny sposób, co umożliwia czytelnikowi łatwe zrozumienie skomplikowanych zagadnień historycznych i kulturowych. Wyjątkowo cenne są rozdziały poświęcone literaturze i sztuce, które ukazują, jak w małych miastach rozwijała się kultura i sztuka, mimo trudnych warunków historycznych i społecznych.

Praca jest napisana w przystępny sposób, co umożliwia czytelnikowi łatwe zrozumienie skomplikowanych zagadnień historycznych i kulturowych. Wyjątkowo cenne są rozdziały poświęcone literaturze i sztuce, które ukazują, jak w małych miastach rozwijała się kultura i sztuka, mimo trudnych warunków historycznych i społecznych. Autorzy starają się pokazać, że mimo trudnych warunków historycznych i społecznych, w małych miastach rozwijała się kultura i sztuka, mimo trudnych warunków historycznych i społecznych. Praca jest napisana w przystępny sposób, co umożliwia czytelnikowi łatwe zrozumienie skomplikowanych zagadnień historycznych i kulturowych. Wyjątkowo cenne są rozdziały poświęcone literaturze i sztuce, które ukazują, jak w małych miastach rozwijała się kultura i sztuka, mimo trudnych warunków historycznych i społecznych.

Praca jest napisana w przystępny sposób, co umożliwia czytelnikowi łatwe zrozumienie skomplikowanych zagadnień historycznych i kulturowych. Wyjątkowo cenne są rozdziały poświęcone literaturze i sztuce, które ukazują, jak w małych miastach rozwijała się kultura i sztuka, mimo trudnych warunków historycznych i społecznych.

2003

Agnieszka Bartoszewicz, *Czas w małych miastach. Studium z dziejów kultury umysłowej późnośredniowiecznej Polski*, Warszawa 2003.

W 2003 roku została wydana przez Oficynę Wydawniczą ASPRA-JR (Warszawa) oraz Wyższą Szkołę Humanistyczną im. Aleksandra Gieyszтора (Pułtusk) książka Agnieszki Bartoszewicz *Czas w małych miastach. Studium z dziejów kultury umysłowej późnośredniowiecznej Polski*. Praca jest

efektem żmudnych i wnikliwych badań nad stosunkiem człowieka XV wieku do kategorii czasu. Ramy chronologiczne obszaru poszukiwań zostały zawężone do okresu panowania Władysława Jagiełły, a materiał badawczy stanowią wpisy w księgach sądowych i dokumentach miejskich oraz – dla porównania – wpisy sądów wiejskich, a także kościelnych.

Autorka skupia się na trzech płaszczyznach badawczych – analizuje rachubę czasu, rytm i formy jego użytkowania oraz wyobraźnię czasową mieszkańców małych miast, bo właśnie takie miasta dominowały w ówczesnym krajobrazie urbanistycznym Europy. Celem poszukiwań jest uchwycenie momentu przemiany świadomości czasowej ludzi epoki średniowiecza na nowoczesne podejście do kategorii czasu, charakteryzujące się dążeniem do coraz większej precyzji w jego mierzeniu oraz odchodzeniem od rachuby czasu polegającej na obserwacji położenia słońca i zastępowaniem godzin kanonicznych systemem godzin zegarowych.

Rozpoczynająca prezentację problemu badawczego charakterystyka mieszkańców małych ośrodków miejskich prowadzi do wyodrębnienia grupy osób szczególnie podatnych na przyjęcie nowoczesnej mentalności czasowej – czyli kupców, elity urzędniczo-finansowej oraz tworzącej się warstwy inteligencji. Następnie autorka przechodzi do omówienia miar czasu (kalendarzowych i zdarzeniowych), narzędzi umożliwiających jego rachubę (takich jak między innymi dzwony, dzwonki, kołatki, wreszcie i różnego rodzaju zegary). Kolejne rozdziały książki zostały poświęcone problemom znajomości i społecznej recepcji kalendarza kościelnego, kalendarza jarmarków i targów oraz przedstawieniu spłotu czynników wpływających na porządek czasowy małego miasta (tu mamy podział na rytm życia dobowy, tygodniowy i roczny). Poruszona została również niezwykle istotna dla pełnego zrozumienia kultury umysłowej epoki kwestia stosunku człowieka schyłku średniowiecza do przeszłości, przyszłości i jego świadomość historyczna oraz postrzeganie przez niego relacji zachodzących między czasem a przestrzenią. W zakończeniu autorka omawia wnioski wypływające z badań. Książka jest opatrzona bogatą bibliografią przedmiotu oraz licznymi aneksami przedstawiającymi: rytm wpisów w księgach sądowych średnich i małych miast, w księgach wiejskich, księgach sądowych dużych miast, księgach ziemskich oraz terminy jarmarków w miastach Królestwa Polskiego do 1525 r.

*Czas w małych miastach* jest książką poświęconą niezwykle istotnemu zagadnieniu, którego fundamentalne znaczenie dla rozwoju cywilizacji nie sposób przecenić – wszak czas to jedna z podstawowych kategorii kultury, jego postrzeganie i przeżywanie w znacznym stopniu wpływa na obraz ludzkiej psychiki. Bogactwo materiału badawczego, który autorka prezentuje z niezwykłą precyzją i sumiennością, daje czytelnikowi szeroki i wnikliwy ogląd omawianego zagadnienia. Książka obfitująca w szczegóły, wyliczenia, zestawienia, ma charakter źródłowy, dzięki czemu może służyć przede wszystkim mediewistom, ale również i historykom, filologom, socjologom, kulturoznawcom. Zamieszczone w niej ciekawostki sprawiają, że będzie atrakcyjna również dla czytelnika nie związanego zawodowo z omawianą problematyką (można się tu dowiedzieć np. od kiedy liczono nowy rok kalendarzowy, ile razy w roku pobierano pensję, jak wyznaczano początek doby, jaką pozycję miało miasto posiadające własny zegar, jak wyglądała tarcza zegarowa). Szkoda jednak, że autorka nie opatrzyła pracy słowniczkiem występujących w tekście terminów fachowych, który tego typu odbiorcy niewątpliwie ułatwiłby zrozumienie lektury. Z tego samego względu można było również dać tłumaczenie przytaczanych w książce cytatów łacińskich, ponieważ niestety znajomość języków klasycznych w naszym społeczeństwie zanika w niepokojącym tempie.

Lektura *Czasu w małych miastach* stanowi niezwykle interesujące świadectwo różnicy między mentalnością czasową człowieka XV wieku a współczesnym postrzeganiem kategorii czasu – różnicy oczywistej, z której istnienia często jednak nie zdajemy sobie sprawy, ale dostrzeżenie jej pozwala nam przynajmniej częściowo wniknąć w klimat epoki średniowiecza, tak odmienny od naszego; ukazuje diametralnie różny od współczesnego model psychiki ludzkiej, wpisany w nawracające cykle pór roku, świąt kościelnych, łańcuch uroczystości, jarmarków, targów.

W epoce światła elektrycznego, miast widnych w dzień, a oświetlonych neonami, reklamami czy lampami ulicznymi w nocy, w powszechnej świadomości zaciera się ostrość rozumienia symboliki światła i ciemności, dlatego warto przypomnieć, że kiedyś istniała obligatoryjna pora gaszenia ognia i pójścia spać. W czasach nieograniczonej dostępności towarów oferowanych przez

całodobowe sklepy warto uświadomić sobie, jak istotną rolę dla człowieka XV wieku stanowił terminarz wzajemnie od siebie zależnych jarmarków czy targów. Hałas, jaki nas otacza, nie pozwala również często na usłyszenie dzwonu kościelnego, który kiedyś stanowił niezwykle ważny wyznacznik pory dnia.

Współczesnego czytelnika, którego czas (odmierzany nie tylko przez zegarek, ale także i komputer, kuchenkę mikrofalową, deskę rozdzielczą samochodu, magnetowid czy radio) płynie w zawrotnym tempie, a ważne okazują się nawet ułamki sekund (np. w zawodach sportowych), książka Agnieszki Bartoszewicz wprowadza w zupełnie inny świat – epokę, w której zegarek był dla większości ludzi nieosiągalnym przedmiotem zbytku, początek doby nie był stały, lecz zależał od długości dnia, a miasto można było bardzo surowo ukarać zabranieniem mu zegara i zegarmistrza.

MAŁGORZATA KRZYSZTOFIK